

Będąc dla Boga – być dla innych. O Johnie Henrym Newmanie

Newman w drodze do Boga

John Henry Newman urodził się 21 lutego 1801 roku w Londynie. Wychowywał się w atmosferze liberalnego anglikanizmu propagowanego w domu rodzinnym przez ojca, Johna Newmana, angielskiego bankiera (współtworzącego londyńskie przedsiębiorstwo Ramsbottom, Newman and Company) żonatego z Jemimą Fourdrinier – hugenotką, potomkinią francuskich emigrantów. John Henry był najstarszym z ich sześciorga dzieci. W domu Newmanów religia i pobożność nie były czymś obcym. „Byłem wychowywany i zachęcany, aby uzyskiwać wielką przyjemność z czytania Biblii”¹ – pisał o sobie już jako dojrzały kapłan w 1865 roku.

Newman jako ośmiolatek został posłany do szkoły z internatem w Ealing, w której rozpoczął swoją naukową i duchową drogę. Właśnie tam przeżył pierwszy poważny kryzys wiary. Czytywał wtedy autorów epoki Oświecenia:

Gdy miałem lat czternaście, czytałem rozprawy Paine’a o Starym Testamencie i znajdowałem przyjemność w rozważaniu zarzutów w nich zawartych. Czytałem także Essays Hume’a i może jego Essay o Cudach. [...] Przypominam sobie także, że przepisywałem jakieś francuskie wiersze, może Voltaire’a, zaprzeczające nieśmiertelności duszy, i że mówiłem sam do siebie coś w rodzaju: jakie to straszne, ale jak prawdopodobne².

Te antychrześcijańskie treści sprawiły, że młody John Henry przestał wierzyć w Boga. Mógłby trwać w tym stanie, gdyby nie jego pierwsze doświadczenie nawrócenia. W Ealing odnalazł mentora, pastora Waltera Mayersa³, który zaszczerpił w uzdolnionym chłopcu silną wiarę w Trójcę Świętą w duchu kalwinistycznego ewangelikalizmu, podkreślającego, że tradycja wieków podlega stałej rewizji (kalwinizm) oraz głoszącego rolę autentycznego nawrócenia i osobistej relacji z Jezusem Chrystusem przy jednoczesnym uznaniu bezbłędności i nieomyłności Biblii (idee ewangelikalne). Stąd przekonaniu Johna Henry’ego o wielkiej roli świętości towarzyszyło silne poczucie obecności Boga i odpowiedzialności wobec Niego. Newman sam określił to następująco:

¹ J.H. Newman, *Apologia pro Vita Sua being a History of his Religious Opinions*, Longmans, Green and Co. 1908, s. 1.

² Ibidem, s. 3; idem, *Apologia pro Vita Sua*, Kraków 1948, s. 30.

³ W. Mayers (1790–1928) – wykładowca filologii klasycznej w Ealing w latach 1814–1822, przyjaciel rodziny Newmanów, mentor Johna Henry’ego, który już jako anglikański duchowny wygłosił kazanie żałobne na jego pogrzebie.

Kiedy miałem 15 lat, jesienią 1816 roku nastąpiła we mnie wielka zmiana myślenia. Uległem wpływowi określonego wyznania i uzyskałem w moim umyśle ślady określenia *dogmat*, które to ślady dzięki miłosierdziu Bożemu nie zostały zatarte ani zasłonięte⁴.

Mylnym byłoby jednak mniemanie, że Newman przyjął bezkrytycznie idee kalwińskie. Pozostając anglikaninem, odrzucił koncepcję głoszącą, że „niektóre dusze zostały predestynowane do potępienia”⁵.

Po swoim młodzieńczym nawróceniu piętnastoletni John Henry złożył prywatny ślub celibatu. W wieku 16 lat udał się do Trinity College w Oksfordzie⁶, gdzie studiował matematykę, grekę i łacinę oraz rozwijał zamiłowanie do powieści Waltera Scotta⁷. Lubił spacerować i grę na skrzypcach, dbał o codzienną modlitwę i medytację nad tekstami Pisma Świętego. Nieustannie przewyciężał w sobie pychę, próżność i seksualne pokusy oraz ćwiczył się w samokontroli – panowaniu nad uczuciami i temperamentem⁸. Rzadko kiedy pierwszy rozpoczynał rozmowę, po części dlatego, że był raczej nieśmiały, a po części dlatego, że znał wagę wypowiedzianych słów, co później znalazło odbicie w jego dorosłym życiu, gdy wypowiadał z ambony słowa: „[Panie Boże] pozwól nam unikać rozmów o byle czym”⁹.

W drodze ku Prawdzie

Po ukończeniu szkoły średniej – Trinity College w Oksfordzie – Newman został wykładowcą tamtejszego Oriel College¹⁰. Wyświęcony na anglikańskiego kapłana¹¹, został obrany wikariuszem kościoła mariackiego w Oksfordzie, który do dziś jest kościołem uniwersyteckim. Tam w 1833 roku, we współpracy z innymi wykładowcami

⁴ J.H. Newman, *Apologia pro Vita Sua*, op. cit., s. 4.

⁵ C. Battell, *One Step is Enough for Me: the life of John Henry Newman. Jeden krok mi wystarczy: życie Johna Henry'ego Newmana* [w:] *One Step is Enough for Me. Jeden krok mi wystarczy*, P. R. Surowiec (red. tłum.), seria „Articles on John Henry Newman. John Henry Newman w artykułach”, Opera Omnia 2015, t.1, s. 15.

⁶ Trinity College Oxford – tradycyjne spolszczenie: Kolegium Trójcy Świętej w Oksfordzie; pełna nazwa: The College of the Holy and Undivided Trinity in the University of Oxford, of the foundation of Sir Thomas Pope – Kolegium Najświętszej i Niepodzielnej Trójcy Uniwersytetu w Oksfordzie, fundacji Sir Thomasa Pope'a. Założone w 1286 r. przez benedyktynów z odległego o 400 km na północ klasztoru w Durham. Po zmianie właścicieli ziem i kasacie zakonów w pobenedyktynskich budynkach w 1555 roku powstało Kolegium Trójcy Świętej ufundowane przez katolika, sir T. Pope'a. Mimo, że głównie protestanckie, postrzegane było przez wieki jako elitarne, konserwatywne i aż do 1979 r. zachowało status kolegium wyłącznie dla mężczyzn.

⁷ Zob. C. Battell, *One Step is Enough for Me: the life of John Henry Newman...*, op. cit., s. 33.

⁸ Zob. M. Piotrowski, *Z cieni i obrazów do Prawdy*,

http://www.milujciesz.org.pl/nr/najwieksze_nawrocenia_xx_wieku/z_cieni_i_obrazow.html [dostęp z dnia 24 listopada 2015 r.].

⁹ J.H. Newman, *Parochial and Plain Sermons*, Longmans, Green and Co. 1908, t. 7, s. 45.

¹⁰ Oriel College – pełna nazwa: The House of the Blessed Mary the Virgin in Oxford, commonly called Oriel College, of the Foundation of Edward the Second of famous memory, sometime King of England – Dom Najświętszej Marii Panny w Oksfordzie, potocznie Kolegium Oriel zwany, fundacji szlacheckiego Edwarda II, króla Anglii. Najstarsza królewska fundacja akademicka w Oksfordzie, założona w 1324 roku, zatwierdzona przez króla Edwarda II w 1326 r.

¹¹ J. H. Newman przyjął święcenia anglikańskie w Kościele Anglii (Church of England) w 1825 roku.

uniwersyteckimi, zainicjował ruch religijny, który miał za zadanie ożywić anglikanizm odchodzący coraz bardziej od wytyczonej doktryny ku ciągle rozmywanym prawdom religijnym. Następował bowiem wówczas bezrefleksyjny odwrót od tego, co święte w Kościele Anglii¹² na rzecz uległości wobec władzy królewskiej. Postępowało zeświecczenie obrzędów liturgicznych oraz dostosowywanie wykładni wiary do potrzeb chwili, warunkowanych przez politykę i świeckich. Wyraźny sprzeciw wobec zjawisk występujących w Kościele Anglii określono ze względu na miejsce zainicjowania Ruchem Oksfordzkim (Oxford Movement), którego Newman stał się szybko niekwestionowanym liderem.

Pod wpływem współzałożycieli tego ruchu – Hurrella Froude’a, Johna Keble’a i Edwarda Pusey’a – Newman rozpoczął badania nad dziełami Ojców Kościoła, które rozwinęły w nim przeświadczenie, że świat ziemski jest tylko odbiciem świata wyższego. Dzięki własnym studiom nad herezjami pierwszych wieków oraz odpowiedziami na nie dawanymi przez Ojców Kościoła Newman zauważył zbieżność pomiędzy sytuacją chrześcijan pierwszych sześciu wieków chrześcijaństwa a wydarzeniami współczesnymi. Postawę arian interpretował jako wyłaniającą się z myśli szkoły antiocheńskiej¹³ i przyrównał przekornie do niektórych spośród sobie znanych ówczesnych racjonalistów Oksfordu. Efektem tych prac była pierwsza książka Newmana – *Arianie IV wieku (The Arians of the Fourth Century)*.

W grudniu 1832 r. ruszył wraz z Hurrellem Froudem w podróż do Włoch, która trwała do 8 lipca 1833 r. W tym czasie spotkał w Rzymie Nicholasa Wisemana¹⁴, późniejszego rektora English College¹⁵. Newman pisał, że był pod wrażeniem jego osobistego uroku, a

¹² Kościół Anglii (ang. Church of England, łac. Ecclesia Anglicana) – protestancka wspólnota chrześcijańska powstała oficjalnie po uchwaleniu w 1534 r. przez parlament angielski Aktu Supremacji Henryka VIII (Act of Supremacy). Było to ogłoszenie zwierzchniej władzy króla nad Kościołem w Anglii, czyniące z niego Kościół państwowy, niezależny w jurysdykcji od papieża, doprowadzające tym samym do schizmy z Kościołem katolickim. Kościół Anglii jest doktrynalnie jednym z najbliższych katolicyzmowi wyznań protestanckich. Duża część dogmatyki Kościoła Anglii jest wspólna dla całej wspólnoty anglikańskiej. Wśród wielu różnic między Kościołem Anglii i Kościołem Rzymskokatolickim jest od 1994 r. kwestia kapłaństwa kobiet, które w Kościele Anglii od 2014 r. mogą być również biskupami. Takie rozluźnienie doktryny dla części duchowieństwa i wiernych Kościoła Anglii stało się przyczyną konwersji do Kościoła katolickiego. Jej zasady reguluje konstytucja apostolska Benedykta XVI *Anglicanorum coetibus* z 2009 roku.

¹³ Szkoła antiocheńska, reprezentowana przez Euzebiusza z Nikomedii (zm. 341 r.), Ariusza (zm. 336 r.) i św. Jana Chryzostoma (zm. 407 r.), w wielu kwestiach dotyczących duchowości, sposobu interpretacji Pisma Świętego, a nawet w odniesieniu do niektórych klarujących się wtedy wykładni nauki chrześcijańskiej stała w swego rodzaju opozycji wobec szkoły aleksandryjskiej, reprezentowanej przez Klemensa Aleksandryjskiego (zm. ok. 212 r.) i Orygenesusa (zm. 254 r.). Należy zauważyć specyfikę ówczesnych sporów, z których każdy za główny cel miał zachowanie czystości doktryny chrześcijańskiej, przechowanie depozytu wiary oraz sformułowanie jak najbardziej zrozumiałej wykładni prawd wiary. Mówiąc o Szkole antiocheńskiej i szkole aleksandryjskiej, należy traktować je jako dwa różne style uprawiania teologii.

¹⁴ Nicholas Wiseman (1802–1865) – urodzony w Hiszpanii syn Irlandczyków, absolwent i późniejszy rektor rzymskiego English College, profesor historii starożytnej i orientalistyki, pierwszy katolicki biskup Westminsteru po przywróceniu w 1850 r. hierarchii katolickiej w diecezjach na terenie Anglii i Walii, pierwszy od XV wieku angielski kardynał, współzałożyciel katolickiego periodyku *The Dublin Review*. Swoimi pismami teologicznymi, ascetycznymi i sposobem bycia imponował J.H. Newmanowi.

¹⁵ English College (łac. Collegium Anglorum) – założone w 1579 r. katolickie seminarium na rzymskiej Regoli przeznaczone dla Anglików i Walijczyków, w budynku którego wcześniej mieściło się ufundowane w 1362 r. hospicjum dla wyczerpanych podróżą i chorych angielskich pielgrzymów przybyłych do Bazyliki św. Piotra w

jednocześnie zaskoczony jego doktrynalną nieustępliwością¹⁶. W drodze powrotnej, unieruchomiony przez ciszę morską w Cieśninie Bonifacio, 16 czerwca 1833 r. napisał utwór *Wiedź, miłe Światło, gdy otacza mrok* (*Lead, kindly Light*), który w kontekście jego własnej podróży stał się prorocstwem mającym się wypełnić w 1845 roku w momencie konwersji na katolicyzm.

Wiedź, miłe Światło, gdy otacza mrok,
Ty prowadź mnie!
Noc mroczna wciąż, a jam daleko jest —
Ty prowadź mnie!
Nie pragnę krain widzieć odległych,
Wiedź stopy me — krok jeden wystarczy¹⁷.

Newman był zachwycony tym wszystkim, czego doświadczył w Rzymie. Z perspektywy lat opisał to w 1870 roku słowami:

Przyszło mi na myśl, że prawo zakłada istnienie prawodawcy i że tak prawidłowy i majestatyczny rozwój doktryny w historii Kościoła katolickiego, w przeciwieństwie do martwoty i bezradności lub nieokreślonych zmian i sprzeczności w nauce innych religijnych społeczności, dowodził duchowej Obecności w Rzymie, która nie dawała się znaleźć nigdzie indziej, i stanowiła domniemanie prawowitości Kościoła rzymskiego¹⁸.

Tydzień po swoim powrocie do Anglii w lipcu 1833 r. John Henry stał się świadkiem wygłoszenia przez Johna Keble'a *Kazania do Trybunału Lokalnego*¹⁹ (*Assize Sermon*)²⁰, które stało się symbolem sprzeciwu wobec podporządkowania Kościoła państwu, a jednocześnie momentem inauguracji wspomnianego wcześniej Ruchu Oksfordzkiego. W tym momencie poszerzył on zakres swojego działania poprzez podkreślanie katolickiej tożsamości Kościoła

Rzymie. Już pod koniec XVI wieku studenci English College byli nazywani „kwiatem męczenników”, gdyż między 1581 a 1679 r. 44 z nich zginęło śmiercią męczeńską w obronie wiary rzymskokatolickiej i około 130 innych było więzionych lub wygnanych. Jak dotąd 40 z nich Kościół ogłosił świętymi i błogosławionymi.

¹⁶ C. Battell, *One Step is Enough for Me: the life of John Henry Newman...*, op.cit., s. 37.

¹⁷ J.H. Newman, *Verses on Various Occasions*, Longmans, Green and Co. 1903, s. 156–157; *One Step is Enough for Me. Jeden krok mi wystarczy*, P. R. Surowiec (red.), seria „Articles on John Henry Newman. John Henry Newman w artykułach”, Opera Omnia 2015, t.1, s. 137.

¹⁸ J.H. Newman, *An Essay in aid of a Grammar of Assent*, Longmans, Green and Co. 1903, s. 498; V. Gambi, *John Henry Newman w Kościele Rzymsko-Katolickim (Sumienie i wolność)*, „Oratoriana” 2006, nr 54, s. 42.

¹⁹ Trybunał Lokalny (Assize) – rodzaj sądu lokalnego, który dawniej z przerwami zasiadał w Anglii i Walii w każdym hrabstwie z osobna, gdy zjeżdżali się tam z Westminsteru sędziowie sądu wyższej instancji, aby wymierzać sprawiedliwość w lokalnych sprawach cywilnych i karnych. W 1972 roku kompetencje Trybunałów Lokalnych w sprawach cywilnych zostały przeniesione do Sądu Najwyższego pierwszej instancji dla spraw prawa cywilnego – Wysokiego Trybunału Sprawiedliwości (High Court of Justice), zaś sprawy kryminalne Trybunałów Lokalnych zostały przekierowane do Sądu Najwyższego pierwszej instancji dla spraw prawa karnego – Sądu Koronnego (Crown Court).

²⁰ Wygłoszone przez Johna Keble'a 14 lipca 1833 roku *Kazanie do Trybunału Lokalnego (Assize Sermon)* znane jest szerzej pod tytułem *Narodowa Apostazja (National Apostasy)*

Anglii. Członkowie ruchu, jak się potem okazało mającego niebagatelny wpływ na historię chrześcijaństwa, żyli w nadziei na wyeliminowanie z anglikanizmu elementów protestantyzmu. Sam Newman zdał sobie sprawę z misji słowa, jaką przyjdzie mu pełnić, o czym pisał następująco: „Zostaliśmy utwierdzeni, że faktyczne i autentyczne chrześcijaństwo, które zostało nam powierzone po wsze czasy przez pierwotnych nauczycieli Kościoła, [...] ta starożytna religia, która nieomal wyblakła na Ziemi, [...] ta musi być przywrócona”²¹.

Ruch Oxfordzki nabierał tempa. Zaczął interesować nie tylko kręgi intelektualistów, ale i zwykłych ludzi. Colin Battell, konwertyta z anglikanizmu, benedyktyn w jednym z angielskich klasztorów, tak opisuje tę sytuację: „Newman z innymi liderami Ruchu ściśle współpracował przy licznych *Traktatach na Dzisiejsze Czasy (Tracts for the Times)*”²². Pierwszy z nich (o sukcesji apostoelskiej) został napisany przez Newmana, tak jak i ostatni – *Traktat 90 (Tract 90)*²³, w którym autor usiłował pokazać, że anglikańskie *39 Artykułów Wiary*²⁴, które mieniły się być interpretacją katolicką, okazywały się zupełnie sprzeczne z ich pozornie oczywistym znaczeniem.

Podniesione larum i głosy ostrej krytyki doprowadziły do wstrzymania publikacji *Traktatów* i wycofania się Newmana na wieś – do miejsca, które sam określał jako „Klasztor w Littlemore”. Pozwoliło mu to nadal pozostawać w obrębie parafii kościoła uniwersyteckiego”²⁵.

W poczuciu odpowiedzialności za słowo

Przytoczone wypowiedzi wskazują, jak wielkim poczuciem odpowiedzialności za słowo obdarzony był Newman. Nie czynił z siebie wicherzyciela, obrazoburcy ani kogoś, kogo dziś określilibyśmy mianem „celebryty w sutannie” skupiającego uwagę ludzi na sobie. Wręcz

²¹ J.H. Newman, *Apologia pro Vita Sua*, op. cit., s. 43.

²² *Traktaty na Dzisiejsze Czasy (Tracts for the Times)* – seria 90 publikacji teologicznych autorstwa członków Ruchu Oxfordzkiego, wśród których John Keble, Edward Pusey i John Henry Newman odegrali kluczową rolę, a ostatni z nich miał największy wkład. Seria ta była szeroko rozprowadzana, również dzięki swojej niskiej cenie liczonej w pensach, dzięki czemu zwróciła powszechną uwagę na poglądy Ruchu Oxfordzkiego, którego naśladowców zaczęto nazywać Traktarianami (tego określenia użyto po raz pierwszy w 1839 r. w kazaniach Christophera Bensona). W ramach tej serii J. H. Newman jest autorem 28 publikacji oraz współautorem *Traktatu 15* autorstwa Williama Palmera, który przez Newmana został dokończony.

²³ *Traktat 90 (Tract 90)* – oryg. tytuł: *Uwagi dotyczące niektórych fragmentów zawartych w 39 Artykułach Wiary (Remarks on Certain Passages in the Thirty-Nine Articles)*; J. H. Newman w *Traktacie 90* dowodził, że 39 Artykułów Wiary, kluczowych dla doktryny anglikańskiej, da się pogodzić z katolicyzmem. Stwierdza ponadto, że eklezjologicznym fundamentem Kościoła Anglii jest bardziej katolicyzm niż protestantyzm. Publikacją *Traktatu 90* Newman ściągnął na siebie powszechną krytykę anglikańskiego duchowieństwa i związanego z nim środowiska naukowego do tego stopnia, że anglikański biskup Oksfordu zakazał dalszych publikacji *Traktatów*.

²⁴ *39 Artykułów Wiary (The Thirty-Nine Articles of Religion)* – opracowana przez 46 anglikańskich teologów doktryna Kościoła Anglii, będąca połączeniem kalwińskiej wiary i katolickich obrzędów, ustalana przez dziesięciolecie między ekskomuniką Henryka VIII w 1533 r. a Konwokacją Kościołów Canterbury i Yorku w 1563 r. Przyjęto 39 stwierdzeń mających przede wszystkim określić stosunek Kościoła Anglii do Kościoła Rzymskokatolickiego.

²⁵ C. Battell, *One Step is Enough for Me: the life of John Henry Newman...*, op. cit., s. 41.

przeciwnie: dając innym swobodę działania w wolności sumienia, sam pokornie zmagał się z decyzją, jaką drogę wybrać, rozważając wątpliwości doktrynalne w modlitwie, w gronie przyjaciół z Ruchu Oksfordzkiego i w samotności.

Tymczasem jego idea anglikanizmu jako drogi pośredniej (*Via Media*) między katolicyzmem a prawosławiem okazała się fiaskiem. Porażony słowami Augustyna skierowanymi przeciw donatystom (*securus iudicat orbis terrarum* – „cały świat bez wahania oświadcza”²⁶) pisał w swojej autobiografii:

Te słowa świętego Augustyna uderzyły mnie z mocą, której nigdy przedtem nie czułem wobec jakichkolwiek słów... Były jak „Tolle lege. Tolle lege!” dziecka, które nawróciło samego św. Augustyna. Przez interpretację tych wielkich słów starożytnego Ojca i po podsumowaniu długiej i różnorodnie biegnącej kościelnej historii, teologia *Via Media* została absolutnie zmiażdżona – starta na proch²⁷.

Zmagając się z trudnościami natury teologicznej i biblijnej oraz pod wpływem dzieł Ojców Kościoła i przyjaciół – którzy w większości wyprzedzili go swoją konwersją na katolicyzm – przeszedł w 1845 r. do Kościoła Rzymskokatolickiego, aby stać się nie tylko jego gorliwym obrońcą, ale przede wszystkim członkiem i uczestnikiem Kościoła Ojców. Mając zawsze na uwadze konsekwencje swoich decyzji, podejmował je dopiero wtedy, gdy całym sercem i umysłem był do nich przekonany – zwłaszcza po 1833 r., kiedy każda z nich miała wpływ na kształt nie tylko Kościoła w Anglii, ale przede wszystkim na ludzkie sumienia: zarówno anglikanów, jak katolików. W kilka lat od konwersji poddana w wątpliwość autentyczność jego „ducha i jego wierzenia i uczucia” domagała się odpowiedzi, w której uzasadniał, że wszystko, co zrobił, było dla Boga oraz

[...] dla dobra religii, którą wyznaję, dla dobra kleru, do którego niegodnie należę i dla moich przyjaciół i wrogów, i tej publiczności niezłożonej ani z jednych, ani z drugich, ale z tych, co mają dobrą wolę, co kochają uczciwe postępowanie, co sceptycznie zadają krzyżowe pytania, z zainteresowaniem badają, ciekawie się

²⁶ „Securus...” (Bez wahania...) – cała fraza, która poruszyła Newmana brzmi: „Wobec tego teraz odpowiadamy, że dzięki Ojcom, którzy zwojowali Donatystów, w tej kwestii istotnie właśnie te okoliczności jednego lokalnego Kościoła – stawiającego się poza zgromadzeniem innych Kościołów – ustanowiły dla niego sędziów potępienia. Święty Augustyn podał w tym temacie złotą zasadę, która winna stać się aksjomatem w teologii: Zatem cały świat BEZ WAHANIA oświadcza, że mylili się ci, którzy odłączają się od całego świata w jakiegokolwiek części świata” (“Now to this we reply, that by the Fathers, who combated the Donatist, the question was essentially, the very circumstance of one particular Church being out of aggregation of other Churches, constituted these judges of condemnation. St. Augustine has a golden sentence on this subject, which should be an axiom in theology: Quapropter SECURUS iudicat orbis terrarum, bonos non esse qui se dividunt ab orbe terrarum, in quacumque parte orbis terrarum” – N.P.S. Wiseman, *Anglican Claim of Apostolical Succession*, „The Dublin Review” 1839, t. 7, nr 13, s. 154.

²⁷ J.H. Newman, *Apologia pro Vita Sua*, op. cit., s. 5.

przypatrują i dla ludzi po prostu obcych, obojętnych, dla których jednak wynik [doktrynalnych dociekań] nie jest obojętny – dla dobra tych wszystkich²⁸.

W innym miejscu John Henry opisuje tamte chwile następująco:

W swoim nawróceniu nie dostrzegłem żadnej zmiany wypracowanej intelektualnie lub moralnie we własnym umyśle. Nie dostrzegłem solidnej wiary w fundamentalne prawdy Objawienia ani w większe panowanie nad sobą. Nie miałem zbyt wiele gorliwości, a jednak było to [konwersja] jak dobiec do portu po żegludze na wzburzonym morzu²⁹.

Jak daje się zauważyć, nie była to droga prosta ani łatwa i – jak się później okazało – tym bardziej nie stała się taką po konwersji, ale cały czas była drogą *ku* Bogu, drogą *dla* konkretnego człowieka.

Troska o człowieka

W 1854 roku Newman przybył do Dublina na prośbę irlandzkich biskupów, aby objąć stanowisko rektora Uniwersytetu Katolickiego Irlandii³⁰, o którego utworzenie sam usilnie zabiegał. Tam napisał książkę o teorii edukacji akademickiej – *Idea Uniwersytetu (The Idea of a University)* – pokazując, że jej celem jest wydanie na świat „ukształtowanego intelektu, dobrego gustu, niepozorowanego, sprawiedliwego i trzeźwego rozumu”³¹.

Nie pojmował prowadzenia prac badawczych jako części funkcjonowania dublińskiego uniwersytetu, mimo że były tam wykonywane. Jego spojrzenie na rolę zajęć w małych grupach (tutoring) jako integralnie skoncentrowanych na całej osobie, a nie wyłącznie na jej intelekcie – choć podważane w Oksfordzie – stało się odtąd szeroko stosowane³².

Co ciekawe, idea takiego sposobu nauczania trwa do dziś i jest uważana za skuteczną metodę dydaktyczną, szczególnie w przypadku całościowego rozwijania potencjału uczniów i studentów oraz motywowania ich do samodzielnej pracy. Oparta na zindywidualizowanej relacji mistrz–uczeń, pozwala wydobyć i kształtować talenty, zwłaszcza w przypadku zdolnych i kreatywnych uczniów³³. Newman nie znosił bowiem uporu promującego „brak twórczego działania intelektu”, gdyż zawsze miał przed oczami dokonania ukochanych przez

²⁸ Ibidem, s. XXIV; J.H. Newman, *Apologia pro Vita Sua*, op. cit., s. 25.

²⁹ J.H. Newman, *Apologia pro Vita Sua*, op. cit., s. 238.

³⁰ Obecnie: University College Dublin – National University of Ireland, Dublin (UCD).

³¹ J.H. Newman, *The Idea of a University*, Longmans, Green and Co. 1907, s. 120.

³² C. Battell, *One Step is Enough for Me: the life of John Henry Newman...*, op. cit., s. 50.

³³ Zob. *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, M. Budzyński i in. (red.), Wrocław 2009; Zob. G. Steiner, *Nauki mistrzów*, Poznań 2007.

niego Ojców Kościoła, którzy stali się „autorami nowej potężnej myśli, będąc zaangażowani w tworzenie oryginalnych dzieł”³⁴.

Avery Dulles³⁵ widział przede wszystkim dokonania edukacyjne Newmana we wpływie na teologię fundamentalną, badającą w sposób rozumowy zasadność wiary chrześcijańskiej. Anthony Kenny³⁶ natomiast skupił się na *Gramatyce przyświadczenia* (*An Essay in Aid of a Grammar of Assent*)³⁷, która według niego w dorobku naukowym Newmana jest dziełem nieprześcignionym w niuansach językowych aż do rozważań Wittgensteina³⁸. Kenny umiejscawia właśnie to dzieło Johna Henry’ego w nurcie klasyki dzieł dotyczących teorii poznania³⁹.

Newman to naukowiec i pedagog, ale to przez swój sposób bycia, autentyczną postawę poszukiwania Boga i prawdy, życzliwość okazywaną nawet tym, wobec których po ludzku powinien czuć wrogość, stał się wzorem postępowania jeszcze za swojego życia. Po poprzedzonej wieloma przemyśleniami konwersji na katolicyzm, w jego ślady poszło wielu wybitnych profesorów uniwersytetu.

Zrezygnowali z akademickiej kariery, stanowisk profesorskich, urzędów parafialnych. Nawrócenie Newmana było wielkim wstrząsem dla Anglii i świata. Za jego przykładem poszło kilkuset duchownych anglikańskich oraz wpływowych osób świeckich, a po wydaniu książki Newmana *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej* liczba ta wzrosła do kilkunastu tysięcy⁴⁰.

Nie byłoby to możliwe, gdyby nie jego postawa troski wobec każdego człowieka. Jednym z jej przejawów było założenie w 1848 roku Oratorium św. Filipa Neri w Birmingham, aby

³⁴ J.H. Newman, *The Benedictine Schools* [w:] *Historical Sketches*, Longmans, Green and Co. 1906, t. 2, s. 459.

³⁵ Avery Robert Dulles SJ (ur. 24.08.1918 r., zm. 12.12.2008 r. w Nowym Jorku) – amerykański duchowny katolicki, jezuita, teolog, kardynał. W 1936 r. podjął studia na Harvardzie. Wychowany jako prezbiterianin, później skłonił się ku agnostycyzmowi, zaś wiarę katolicką przyjął w 1940 r. W latach 1991–1997 zasiadał w Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Zajmował się problematyką ekumenizmu oraz dorobkiem Soboru Watykańskiego II. 21 lutego 2001 r. Jan Paweł II mianował go kardynałem.

³⁶ Sir Anthony John Patrick Kenny (ur. 16.03.1931 r.) – angielski filozof zajmujący się filozofią umysłu, filozofią starożytną i scholastyczną, filozofią Wittgensteina oraz filozofią religii, członek istniejącej od 1902 roku elitarnej Akademii Brytyjskiej (British Academy).

³⁷ Tytuł książki *An Essay in Aid of a Grammar of Assent* autorstwa J. H. Newmana od lat 50. XX wieku przekładany jest na język polski najczęściej jako „Logika wiary”, choć przez znawców tematu uznawany jest to za nietrafione tłumaczenie. Trudno jest zmienić taki stan rzeczy, gdyż istnieje zbyt mała liczba przekładów na język polski w stosunku do czasu, jaki upłynął od publikacji *Grammar of Assent* w 1870 r. – w użyciu są jedynie przedruki przekładu z 1956 r., którego dokonał ks. Paweł Boharczyk.

³⁸ Ludwig Josef Johann Wittgenstein (ur. 26.04.1889 w Wiedniu, zm. 29.04.1951 w Cambridge) – filozof zajmujący się przede wszystkim kwestiami języka i logiki, filozofii umysłu i matematyki. Twierdził, że nie ma tajemniczego bytu zwanego „znaczeniem” w sensie filozoficznym, gdyż język jest techniką, która daje nam możliwość komunikacji: aby wiedzieć, co znaczą słowa, trzeba być w posiadaniu tejże techniki oraz patrzeć na kontekst, w jakim są one przekazane. Wittgenstein nie przywiązywał wagi do problemów klasycznych w filozofii, ponieważ większość z nich znika, gdy próbujemy je precyzyjnie wyrazić. Aforyzm rozumiany jako hasło reasumujące filozofię Wittgensteina – „Nie pytaj o znaczenie, pytaj o użycie” – stał się programem filozoficznym dla wielu przedstawicieli filozofii analitycznej.

³⁹ Zob. C. Battell, *One Step is Enough for Me: the life of John Henry Newman...*, op.cit., s. 54–55.

⁴⁰ M. Piotrowski, *Z cieni i obrazów do Prawdy*, op. cit.

tam bracia i kapłani Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri (filipini, nazywani również oratorianami) „pracowali ze spokojem i bez hałasu [...]. Mieli uzdrawiać podziały w Kościele katolickim, a nie powiększać je, i mieli zanurzać się w środowisku miasta, w którym znajdowało się Oratorium”⁴¹. To miejsce również dla Newmana stało się na długie lata domem, a zasady życia i postępowania św. Filipa Neri były – jak pisał sam Newman – „zasadami, na mocy których działałem, zanim zostałem katolikiem; to są zasady, które, ufam, będą moją podporą i moimi przewodnikami aż do końca”⁴². Realizując je, założył w 1859 r. pod patronatem Oratorium w Birmingham katolicką szkołę z internatem jako alternatywę dla anglikańskiego Eton College (elitarniej szkoły dla chłopców, utworzonej w 1440 r. przez Henryka VI), aby dzieci konwertytów z anglikanizmu miały równe lub lepsze szanse na edukację. Także to dzieło Newmana – The Oratory School – trwa do dziś.

Na uwagę zasługują również charytatywne dzieła Johna Henry’ego, dokonywane bez rozgłosu, ale skutecznie.

W Birmingham istnieje jeszcze żywa tradycja o jego utrzymywanych w tajemnicy miłosiernych uczynkach: o tym, jak starał się znaleźć pracę dla bezrobotnych, o fakcie, że dawał węgiel ludziom, którzy mieli być pozbawionymi go w zimie, o fakcie, że płacił za lekarstwa dla chorych. Powiadają, że także biedni w Dublinie żywili autentyczne uwielbienie dla niego⁴³.

Pomimo jego sławy i jego wielkich talentów intelektualnych, dowody potwierdzają, że zawsze był gotów wziąć na siebie pracę innych. Prowadził administrację szkoły należącej do Oratorium, pisał do rodziców uczniów, aby informować ich o postępach ich synów, zajmował się reżyserowaniem przedstawień teatralnych po łacinie, a nawet zajmował się odkurzaniem książek w bibliotece. Był także na usługach parafian, w większości ubogich; codziennie słuchał ich spowiedzi, głosił kazania i był kierownikiem różnych zadań w więzieniu, w przytułku dla ubogich i w sierocińcu. W ostatnim roku swojego życia wyszedł w błoto i bagno, aby załagodzić spór, jaki powstał między robotnikami katolickimi fabryki czekolady Cadbury, którzy, pod groźbą utraty miejsc pracy, byli zmuszani przez ich szefa kwakra do uczestniczenia w codziennym szkoleniu biblijnym. Pewien stary oratorianin, mówiąc o Newmianie, twierdził, że »on zawsze miał zdolność bycia normalnym aż do doskonałości«⁴⁴.

Jego postawa była skutkiem rzadkiej umiejętności mówienia o sprawach trudnych prostym językiem, i to w taki sposób, aby przy tym poruszyć serce drugiego człowieka. Gdy Newman

⁴¹ K.L. Woodward, *Newman. Trudna droga do beatyfikacji*, <http://wds.home.pl/rodzina/index.php/kompendium/37-kompendium/9068-newman-trudna-droga-do-beatyfikacji> [dostęp z dnia 28 listopada 2015 r.].

⁴² J.H. Newman, *Apologia pro Vita Sua*, op.cit., s. 282.

⁴³ John Henry Newman: *L'idea di ragione*, O. Grassi (red.), Milano 1992, s. 42; V. Gambi, *John Henry Newman w Kościele Rzymsko-Katolickim (Sumienie i wolność)*, op.cit., s. 27.

⁴⁴ K.L. Woodward, *La fabbrica dei Santi. La politica delle canonizzazioni nella Chiesa cattolica*, Milano 1991, s. 398; V. Gambi, *John Henry Newman w Kościele Rzymsko-Katolickim (Sumienie i wolność)*, op.cit., s. 27.

zabierał głos w jakiejś polemice, w mowie lub piśmie, starał się zawsze przemówić do rozumu i do serca. Gdy głosił kazania, zarówno jako anglikanin, jak i ksiądz katolicki oraz kardynał, „miał nadprzyrodzony dar podnoszenia ludzkich serc do Boga. Był geniuszem o rzadko spotykanej elokwencji i pobożności, a główną jego troską było pobudzanie ludzi do żywej wiary i posłuszeństwa Bogu. Szukającym prawdy Newman radził: »Musicie wytworzyć w sobie takie usposobienie, żebyście się byli gotowi oddać całkiem w ręce Boga, który was powiedzie do doskonałego posłuszeństwa«⁴⁵.

Dla parafian i zbłąkanych dusz nie był pobłażliwy, ale wykazywał się roztropnością: „ostrzegał skruszonych grzeszników przed niecierpliwością, aby nie nakładali na siebie nadmiernych ilości modlitw i pokut. Radził im zaczynać od małych upokorzeń i pozwolić się prowadzić spowiednikowi”⁴⁶, zaś jego kazania, które przysporzyły mu wielbicieli – opublikowane jako *Parochial and Plain Sermons*, których pierwszy tom ukazał się w marcu 1834 roku – stały się „jednym z największych klasyków chrześcijańskiej duchowości”⁴⁷. Ian Ker, jeden z biografów Newmana, zauważa, że „nie byłoby możliwe wyrobienie sobie opinii o Ruchu Oksfordzkim bez nich i bez *Tracts for the Times*”⁴⁸.

Pokorny i święty

Newman miał do siebie zawsze zdrowy dystans. Pisał: „[...] niezbyt często usiłuję dyskutować w jakimś zagadnieniu typowo teologicznym – kontrowersje z mojej strony są raczej na piśmie”⁴⁹ oraz „naprawdę, żaden ze mnie teolog”⁵⁰. Potrafił również z siebie żartować, jednocześnie innym ludziom przekazując rzeczy ważne.

W 1850 roku, gdy pewna kobieta napisała mu w liście, jak bardzo ona sama i jej przyjaciółka są przekonane o świętości Newmana, odpisał on z właściwą sobie dowcipną autoironią: »Zwracam ci list panny Moore. Musisz ją wyprowadzić z błędu co do mojej osoby, choć mam wrażenie, że mówi dość ogólnie. Nazwała Newmana świętym. A ja nie mam nic na swoją świętość – o czym wszyscy wiedzą – a ciężkim (acz zbawiennym) umartwieniem jest oswojenie się z tą myślą. Możliwe, że patrzę z góry na wiele rzeczy, ale jest to konsekwencją mojego wykształcenia i osobliwego sposobu snucia domysłów – a to przecież bardzo różni się od tego, co sam podziwiam. Ze smutkiem stwierdzam, że nie mam skłonności do bycia świętym. Święci nie są literatami, nie pałają miłością do klasycznych dzieł i nie piszą opowiadań. Mogę czuć się wystarczająco dobrze na swojej

⁴⁵ T. Jaklewicz, *Błogosławiona konwersja*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/gn201036-newman.html> [dostęp z dnia 28 listopada 2015 r.].

⁴⁶ M. Piotrowski, *Z cieni i obrazów do Prawdy*, op. cit.

⁴⁷ I. Ker, *Newman e la Chiesa postconciliare* [w:] *Newman Oggi*, Citta del Vaticano 1992, s. 1.

⁴⁸ Ibidem, s. 90.

⁴⁹ *The Letters and Diaries of John Henry Newman*, C.S. Dessain, T. Gornall (red.), Oxford 1973, t.23, s. 10–11.

⁵⁰ Ibidem, t.24, s. 212; W podobnym miejscu wyjaśnia swoją postawę w słowach: „zawsze traktuję tego rodzaju sprawy z bojaźnią i drżeniem; jestem wystarczająco zadowolony i zachęcony, gdy którykolwiek prawdziwy teolog powie słowo na moją korzyść” (“I always handle such matter with fear and trembling; and am proportionately pleased and encourage when any real theologian says a word in my favour”) (ibidem, t.23, s. 11).

drodze, choć nie jest to najwyższa półka. Ludzie powinni odczuwać to, czego pragnie większość z nich. Jednak ci, którzy żyją na uboczu, mają na ich temat wypaczone pojęcie. Zatem, jeśli święty Filip [Neri] używa w Niebie czernidła, mi wystarczy, abym pastował świętym buty«⁵¹.

Pokora tego człowieka była tak wielka, że niekiedy przygnębiony brakiem swoich osiągnięć, był zarazem przytłoczony przez wiele problemów i trudności, jakim musiał stawić czoła. Ani Wspólnota anglikańska, ani Kościół katolicki nie znalazły sposobu, aby uporać się z tego rodzaju geniuszem. Zznał cierpienia ze strony obu władz, ale znosił je bez żalu i pretensji. Zawsze bowiem był świadomy, że w życiu chrześcijańskim nie można uniknąć Krzyża. Równowaga między Krzyżem a Zmartwychwstaniem była jedną z tych rzeczy, których zawsze był świadomy, co potwierdzone zostało przez jego życiowe doświadczenie⁵².

Nie skarżył się, jak pisze K. L. Woodward, na swoich współbraci z Oratorium⁵³. Newman był człowiekiem żyjącym według ducha, na wzór aleksandryjskich Ojców Kościoła, dla których świat ziemski, doczesny, był jedynie przedsionkiem Nieba, cieniem Prawdy. „Newman był mnichem zarówno z natury, jak i dzięki łasce”⁵⁴. Widać to szczególnie w wierszach Johna Henry’ego, które ukazują swego rodzaju mistycyzm. W wielu z nich strofy zamieniają się w modlitwę. Za przykład niech posłuży fragment utworu Newmana *Święty Filip we własnej osobie* z 1850 roku:

Święci mnisi przed ludźmi skryci,
W chórze północnym lub celi gorliwej,
Na polu parnym, w wąwozie zimowym,
Święci mnisi – umiłowani⁵⁵.

Klasztorne życie, pełne cichej modlitwy, a zarazem obfitujące w przeżycia dzielone z innymi ludźmi, było tym, co odpowiadało duchowości Newmana. On sam widział to następująco: „Lubię chodzić własną drogą, [...] żyć bez przepychu i nagłych zobowiązań. Wbij mnie w oficjalny ton, a będę nic nie wart. Pozostaw mnie samemu sobie, a czasami powinienem czegoś dokonać”⁵⁶.

⁵¹ Ibidem, t.13, s. 419; W. Ward, *The Life of Cardinal Newman*, Longmans, Green and Co. 1912, t. 1, s. 229–230.

⁵² C. Battell, *One Step is Enough for Me: the life of John Henry Newman...*, op.cit., s. 21.

⁵³ K.L. Woodward, *La fabbrica dei Santi...*, op.cit., s. 397; V. Gambi, *John Henry Newman w Kościele Rzymsko-Katolickim (Sumienie i wolność)*, op.cit., s. 30.

⁵⁴ O. Chadwick, *Newman*, Oxford University Press 1983, s. 6.

⁵⁵ J.H. Newman, *Verses on Various Occasions*, op.cit., s. 296.

⁵⁶ C.S. Dessain, T. Gornall (red.), *Letters and Diaries*, op.cit., t.24, s. 213.

Podsumowanie

W 1879 r., ku zaskoczeniu wielu, papież Leon XIII mianował ks. Newmana kardynałem. Było to wydarzenie bezprecedensowe. Historia nie zna wielu przypadków, aby zwykły ksiądz, który nie był nawet kanonikiem, został wyniesiony do godności kardynalskiej. To świadczyło o zaufaniu, jakim darzył go papież⁵⁷.

Na swoim herbie kardynalskim John Henry umieścił hasło: *Cor ad cor loquitur* – „Serce ku sercu przemawia”. Przez całe życie (a przynajmniej od swojego pierwszego nawrócenia w wieku młodzieńczym), budował trwałe mosty więzi międzyludzkich, burząc mury uprzedzeń i konfliktów. Był człowiekiem, który potrafił jednoczyć ludzi, być z nimi i dla nich. Życie Newmana to nieustanne dążenie *ku* Prawdzie Najwyższej – Bogu – i *ku* prawdzie obiektywnej, co czynił, zawsze pamiętając o byciu *dla* konkretnego człowieka i roli jego sumienia. Liczne jego kazania, artykuły, książki i poezje stały się znane na całym świecie właśnie z powodu głębi jego ducha, popartej przykładem życia godnego naśladowania.

Newman zmarł w wieku 89 lat w Birmingham, 11 sierpnia 1890 roku. Wyrazem pamięci o jego wysiłkach był pogrzeb, który stał się manifestacją przywiązania Anglików do jego osoby. Z Oratorium w Birmingham do cmentarza w Rednal kondukt żałobny tworzyło 15 tysięcy osób przybyłych z całej Anglii. Utworzyli oni żywy łańcuch gorących i wdzięcznych serc, do których niegdyś Newman z troską przemawiał, stawiając na szali własną reputację, dokonania, godności i urzędy. Zrozumiałym wtedy stało się to, co jeszcze na początku XIX wieku wydawało się niewiarygodne:

»Niezależnie od tego, czy Rzym ogłosi go świętym czy też tego nie zrobi – napisał *The Times* następnego dnia po śmierci kardynała Newmana [...] – zostanie on kanonizowany w myślach ludzi różnych wyznań w Anglii«. Tego rodzaju stwierdzenie – w narodzie, w którym cztery wieki wcześniej inny Henry [król Henryk VIII] doprowadził do zgubnej schizmy religijnej, zamieniając Old Merry England [Starą Szczęśliwą Anglię] w bastion katolickiego przesądu – brzmiało doprawdy zdumiewająco⁵⁸.

Chociaż Johna Henry’ego trudno jest uchwycić w pełni, oddając jego zamysł i siłę ducha zmagającą się z doktrynalnymi poszukiwaniami, w zarysowanym wcześniej kontekście historycznym, społecznym i religijnym jawi się on jako bohater swojej epoki wśród ludzi tamtego czasu. Słowa Newmana do dziś żyją w pieśniach jego autorstwa, które śpiewane są w kościołach anglikańskich, katolickich i protestanckich na wszystkich szerokościach

⁵⁷ P. Rytel-Andrianik, *Serce mówi do serca*, <http://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2010/Przewodnik-Katolicki-38-2010/Wiara-i-Kosciol/Serce-mowi-do-serca> [dostęp z dnia 28 listopada 2015 r.].

⁵⁸ T. Ricci, *Wędrówka prawdziwego człowieka*, <http://www.slady.pl/arttykul.php?art=617> [dostęp z dnia 28 listopada 2015 r.].

geograficznych, a przesłanie jego życia trwa i ciągle zobowiązuje nas do naśladowania jego ideałów na drodze *ku* Bogu, pamiętając przy tym o byciu *dla* drugiego człowieka.

Abstract

Being for God – Be for the Others. About John Henry Newman

John Henry Newman (1801 – 1890) was the eminent person in 19th-century England and the man, who affected the theology, philosophy and approach to a problem of university education at the time. Newman, as a prose writer and a poet, endeared himself to many regular readers especially through his literary works such as: *Apologia pro Vita Sua*, *An Essay On Development Of Christian Doctrine*, *An Essay in Aid of a Grammar of Assent* and multitudinous poems – the most famous three (*Lead, kindly Light*; *Praise to the Holiest in the height*; *Firmly I believe and truly*) are sung even today by Christians of different denominations all over the world. John Henry Newman didn't alight only on intellectual or emotional sphere of human being. Most of all, sanctity emanated from his everyday life. For this reason, he endeared many human hearts as well as readers by his humility – he was restrained from a lot of affairs and himself. He lived under the motto from his cardinal' coat of arms: 'Heart speaks unto heart' ('Cor ad cor loquitur').

Keywords: John Henry Newman, Church of England, Roman Catholic Church, religious conversion, fundamental theology, thought for others, positive role model.

Nota o autorze:

Paweł Robert Surowiec – student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, self-publisher. Interesuje się twórczością i teologią J. H. Newmana. Od 2011 r. jest klerykiem Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu.